Byli□□my w Grecji

Autor: Tadeusz Dach

Jest kilka miejsc na □□wiecie, o
których siÄ□ marzy, aby je odwiedziÄ□. Na pewno należy do nich Grecja. PamiÄ□tacie
podrÄ□czniki do historii, w których zawsze by□□o przedstawiane wzgórze Akropolu?
Zawsze też mia□□em zwiÄ□zane z tym marzenia – pojechaÄ□ tam kiedy□□, zobaczyÄ□ to na
żywo. Wybrali□□my siÄ□ w ko□□cu do Grecji. Wycieczka, prawie jak zawsze objazdowa,
autokar z Euro Toursu, sprawdzeni kierowcy, panowie Adam i Bartek no i po
raz trzeci jechali□□my już z zaprzyja□□nionym z nami pilotem p. Jarkiem. O
pó□□nocy wsiadali□□my do autokaru w Rymaniu. By□□a już w nim grupa z Gda□□ska, z
którymi mieli□□my odbyÄ□ wspólnÄ□ podróż. Z Rymania i okolicznych miejscowo□□ci
jecha□□a grupa liczÄ□ca 24 osoby. Nie zabrak□□o w□□ród nich kilkoro seniorów z
naszego ryma□□skiego klubu. Droga przed nami by□□a daleka, wiÄ□c by□□o trochÄ□ czasu
na wspólne zapoznanie siÄ□ i integracjÄ□, mieli□□my przecież spÄ□dziÄ□ ze sobÄ□
blisko dwa tygodnie.

Po drodze niejako, pierwszym etapem by□□ Budapeszt. Co prawda kilkoro z nas
„zalicza□□o” stolicÄ□ WÄ□gier po raz drugi w ciÄ□gu jednego miesiÄ□ca (zobacz opis
wycieczki
na WÄ□gry z sierpnia 2017 - KLIKNIJ) , ale tym razem mieli□□my byÄ□ tam tylko pó□□
dnia. Wystarczy□□o, aby zobaczyÄ□ najważniejsze miejsca. Przejazd by□□ d□□ugi przez
ca□□Ä□ PolskÄ□ i S□□owacjÄ□. Wieczorem byli□□my w hotelu pod Budapesztem.

Od rana zwiedzali□□my miasto. Budapeszt,
to – stolica i najwiÄ□ksze miasto WÄ□gier, po□□o□żone jest w pó□□nocnej czÄ□□ci
kraju, nad Dunajem. Formalnie stworzony zosta□□ w latach 1872-73 z trzech
po□□Ä□czonych ze sobÄ□ miast: Budy i Óbudy na prawym brzegu Dunaju oraz Pesztu –
na lewym. Ma prawie 2 miliony ludno□□ci. Już w I. wieku osiedlili siÄ□ tu
Celtowie. Oko□□o roku 89 na pó□□noc od dzisiejszego centrum Rzymianie za□□o□żyli
osadÄ□ Aquincum. Dla ochrony przeprawy przez Dunaj na lewym brzegu powsta□□a
twierdza Contra Aquincum. W roku 106 Aquincum sta□□o siÄ□ stolicÄ□ prowincji
Pannonia Inferior (liczy□□o 20 tys. mieszka□□ców). Jak widaÄ□ z powy□ższego,
historia tego miejsca jest bardzo stara. Do dzi□□ mo□żna oglÄ□daÄ□ zabytki i
pozosta□□o□□ci pobytu w tym miejscu Rzymian. Od 1526 roku do 1686 teren obecnych
WÄ□gier okupowali Turcy, a pó□□niej opanowali go Habsburgowie. W czasie rewolucji
wÄ□gierskiej w latach 1848-1849 Trójmiasto zjednoczy□□o siÄ□ w jedno miasto,
jednak po st□□umieniu powstania odwo□□ano po□□Ä□czenie miast. Dopiero po utworzeniu Austro-
WÄ□gier, Trójmiasto
(Peszt, Buda i Obuda) po□□Ä□czy□□y siÄ□ 1 stycznia 1873 w Budapeszt. W 1900 by□□ on
wiÄ□kszy od Rzymu, Madrytu, Lizbony, Amsterdamu, Neapolu i Hamburga.

Najpierw pojechali□□my na Wzgórze Zamkowe.
PierwszÄ□ oficjalnÄ□ siedzibÄ□ królewskÄ□ na Wzgórzu Zamkowym wzniesiono z rozkazu

króla Béli IV pomiÄ□dzy 1247 a 1265 r. Do czasów współczesnych nie zachowaÅ□ siÄ□ Å□aden Å□lad tej dworskiej rezydencji. WiÄ□kszy i o wiele powaÅ□niejszy zamek powstaÅ□ dopiero w wieku XIV, gdy Buda przekształciÅ□a siÄ□ w najwaÅ□niejszy w kraju oÅ□rodek polityczno-kulturalny. Budowa „nowego” zamku ruszyÅ□a dopiero w 1890. Zamek zostaÅ□ poszerzony w kierunku zachodnim, wnÄ□trza wzbogacono dzieÅ□ami artystów wÄ□gierskich, a caÅ□oÅ□Ä□ kompleksu miaÅ□a podkreÅ□laÄ□ charakter narodowy oraz siÅ□Ä□ Wielkich WÄ□gier. Widzieliśmy tam konny patrol huzarów w strojach galowych. Podziwialiśmy teÅ□ KoÅ□ció□ Macieja, zwany równieÅ□ Budziśkä□ Åś wiÄ□tyniÄ□ Koronacyjnä□, usytuowany jest praktycznie w samym centrum Wzgórza Zamkowego, przy placu Åś wiÄ□tej Trójcy, a jego strzelista, neogotycka wieÅ□a czyni go jednym z najlepiej rozpoznawalnych zabytków Budapesztu. TuÅ□ obok znajduje siÄ□ piÄ□kny pomnik króla Stefana
oraz Baszta Rybacka, z
której tarasów rozciÄ□ga siÄ□ wspaniaÅ□y widok na Dunaj i peszteÅ□skÄ□ stronÄ□ Budapesztu. PóÅ□niej pojechaliśmy na drugÄ□ stronÄ□ Dunaju. Tam podziwialiśmy gmach parlamentu. Jest to ogromny budynek (jeden z najwiÄ□kszych parlamentów na Å□wiecie) leÅ□Ä□cy tuÅ□ nad Dunajem. Budowa jego trwaÅ□a od 1885 do 1904 roku. WyglÄ□da imponujÄ□co. Nie zabrakÅ□o pamiÄ□tkowej fotografii na tle parlamentu. Zwiedzaliśmy teÅ□ BazylikÄ□ Å□w. Stefana. To wspaniaÅ□e wnÄ□trza z ciemnego marmuru. CiekawostkÄ□ jest równieÅ□ fakt, iÅ□ jak siÄ□ okazaÅ□o , ze wzglÄ□du na bliskoÅ□Ä□ Dunaju naleÅ□aÅ□o znacznie wzmocniÄ□ fundamenty. Pod bazylikÄ□ znajduje siÄ□ trzypiÄ□trowa piwnica, której wielkoÅ□Ä□ odpowiada prawie wielkoÅ□ci stojÄ□cej na niej bazyliki. PóÅ□niej spacerem przeszliśmy
kilka ulic obok piÄ□knej fontanny. Z
zaciekawieniem oglÄ□daliśmy (juÅ□ z okien autokaru) centralne miejsce w Budapeszcie jakim jest Plac Bohaterów. W jego centrum, stoi Pomnik TysiÄ□clecia nazywany teÅ□ Pomnikiem Bohaterów, bÄ□dÄ□cy symbolem paÅ□stwowoÅ□ci wÄ□gierskiej, oraz umieszczony tu w latach 20-tych XX wieku Grób Nieznanego

Å□oÅ□nierza.

Wczesnym popo□□udniem wyje□żd□żali□□my
ju□ż z Budapesztu udajÄ□c siÄ□ w dalszÄ□ drogÄ□. Kolejny nocleg mieli□□my w Serbii.
NastÄ□pnego dnia jechali□□my przez MacedoniÄ□ do Grecji. Na granicach z SerbiÄ□
oraz MacedoniÄ□, przypomnia□□y nam siÄ□ jak wyglÄ□dajÄ□ kontrole graniczne.
PrzeglÄ□dano, a nawet w jednym przypadku skanowano nasze dokumenty to□żsamo□□ci.
Musieli□□my te□ż na czas kontroli opuszczaÄ□ autokar. Informacji o kolejnych
pa□□stwach, które przeje□żd□żali□□my udziela□□ nam nasz pilot p. Jarek. By□□y to
bardzo ciekawe informacje o historii, zmianach politycznych oraz o □życiu
codziennym mieszka□□ców.

Wieczorem dotarli□□my nad greckÄ□
riwierÄ□ olimpijskÄ□. Okre□□la siÄ□ tak kilku dziesiÄ□ciokilometrowy pas pla□ż
zachodniego wybrze□ża Morza Egejskiego, w greckim regionie administracyjnym □Ś rodkowej
Macedonii. W jego bezpo□□rednim sÄ□siedztwie le□żÄ□ masywy górskie Olimpu. Spali□□my
tu□ż przy pla□ży w hotelu „Orfeusz” w miejscowo□□ci Katerini. Po kolacji
wybrali□□my siÄ□ jeszcze na pla□żÄ□, a pó□□niej szybko do spania, poniewa□ż ju□ż od
rana by□□ wyjazd do Salonik. CiekawostkÄ□ dla wiÄ□kszo□□ci z nas by□□a du□ża
plantacja bawe□□ny tu□ż obok hotelu.

Saloniki to drugie co do wielko□□ci (po Atenach) miasto Grecji. W poczÄ□tkach XX wieku, najliczniejsi byli tu starozakonni □□ydzi, nastÄ□pnie muzu□□manie (g□□ownie Turcy), ludno□□Ä□ grecko-prawos□□awna (Grecy i Arumuni), S□□owianie ba□□ka□□scy (Macedo□□czycy i Bu□□garzy), Ormianie i tak□że wiele mniejszych.

Pretensje do Salonik i terenów a□ż
po Olimp wysuwali politycy Bu□□garii i Macedonii. Do dzi□□ trwa spór pomiÄ□dzy
GrecjÄ□ a MacedoniÄ□, dotyczy formy nazwy pa□□stwa Macedonia oraz jej
interpretacji historii. Zarówno Macedo□□czycy – S□□owianie, jak i Macedo□□czycy –
Grecy uwa□żajÄ□ siÄ□ bowiem za spadkobierców tradycji Staro□żytnej Macedonii.

To bardzo stare miasto, za□□o□żone
ok. 315 p.n.e. przez króla Macedo□□czyków Kassandra i nazwane na cze□□Ä□ jego
□żony, Tessaloniki, córki Filipa II i przyrodniej siostry Aleksandra Wielkiego.

W Salonikach, po przejeździe przez
miasto, zwiedzanie zaczÄliśmy od piÄknego nadmorskiego bulwaru, tuż obok Białej Wieży turystycznego symbolu miasta.
Obok znajduje siÄ pomnik Aleksandra Wielkiego. Przeszliśmy wspólnie z miejscowÄ przewodniczkÄ ulicami miasta do kościoła
Hagia Sofia (VIII w.), jednego z najważniejszych zabytków Salonik. Tu należy zaznaczyÄ, że w Grecji dominujÄ cÄ religiÄ
jest prawosławie (Grecki Kościół Prawosławny) do którego należy zdecydowana wiÄkszość ludności Grecji (ok. 90%) i który jest uznany przez konstytucjÄ jako religia
państwowa. Później udaliśmy siÄ pod łuk tryumfalny Galeriusza (III w.), po drodze widzieliśmy też stare (V – XIV w.) bizantyńskie świÄtynie. Niektóre bardzo niewielkie, „przycupniÄte” gdzieś miÄdzy blokami mieszkalnymi miasta tworzÄc niepowtarzalny koloryt Salonik. Byliśmy też w Bazylice św. Dymitra (V – VII w.), która jest najważniejszÄ świÄtyniÄ miasta, a sam świÄty jego patronem. Mieliśmy tam okazjÄ widzieÄ ceremoniÄ uroczystości pogrzebowych co byłoby dość przejmujÄcym
przeżyciem. Pod bazylikÄ oglÄdaliśmy
również stare katakumby. Później jeszcze widzieliśmy ruiny rzymskiej agory, a w czasie wolnym mogliśmy zobaczyÄ prawdziwy bazar, gdzie było dosłownie „wszystko”.

NastÄpnym ciekawym miejscem, do
którego pojechaliśmy była miejscowość Kalambaka (północna Grecja, Tesalia) obok której znajduje siÄ masyw skał Meteory, powstały z piaskowca i zlepieńca. CiekawostkÄ tego miejsca sÄ umiejscowione na szczytach skał prawosławne klasztory (monastyry). Już widok z okien naszego hotelu był piÄkny z wiszÄcymi nad miastem skałami.
Pierwszy klasztor powstał w 1336 roku podczas wojen Bizancjum z SerbiÄ. Były one dobrym miejscem, bo niedostÄpnym schronieniem. PoczÄtkowo wszelkie materiały potrzebne do budowy i życia mnichów wciÄgane były na linach, również odwiedzajÄcy mogli dostaÄ siÄ do monastyrów jedynie w taki sposób. Obecnie czÄść z monastyrów udostÄpniona jest dla zwiedzajÄcych i dla ich wygody wybudowano schody i pomosty. Dwa monastyry odwiedziliśmy i zastanawialiśmy siÄ mocno, jak ci mnisi tam wchodzÄ. Po schodach było jednak bardzo trudno, a wiele osób musiało robiÄ przerwy podczas wejścia. Dopiero jednak, gdy wjechaliśmy na szczyt tego masywu skalnego (sam wjazd, dla wielu, był również nie lada przeżyciem), mogliśmy podziwiaÄ niepowtarzalne widoki i piÄkno tego miejsca.

PóŁniej ruszyliŁmy w kierunku Aten,
to byŁa spora odlegŁoŁÄ, ale mieliŁmy okazjÄ podziwiaÄ wiÄksze tereny Grecji.
Ze zdziwieniem przyjmowaliŁmy, Łże Grecja to tak bardzo górzysty kraj - wszÄdzie

by□□y góry. W wielu miejscach by□□o widaÄ□ te□ż sporÄ□ biedÄ□, opuszczone domy i zak□□ady, które popada□□y w ruinÄ□. PonoÄ□, w du□żej mierze to wynik wielkiego kryzysu finansowego Grecji sprzed kilku laty, który w wielu dziedzinach □życia trwa nadal. Podczas podró□ży zatrzymali□□my siÄ□ pod Termopilami, gdzie w 480 p.n.e. dowodzi□□ obronÄ□ przesmyku termopilskiego, stojÄ□c na czele 300 Spartan i kilku tysiÄ□cy □żo□□nierzy z innych pa□□stw greckich. Przez trzy dni odpiera□□ ataki wielotysiÄ□cznej armii króla Persji, Kserksesa I, która nie mog□□a w wÄ□skim przej□□ciu wykorzystaÄ□ swojej przewagi liczebnej. W wyniku zdrady pasterza Efialtesa, wrogie oddzia□□y zasz□□y od ty□□u □żo□□nierzy greckich. Leonidas odes□□a□□ wtedy wojska pa□□stw sprzymierzonych i wraz z trzystoma Spartanami, tylu□ż Helotami oraz siedmioma setkami Tespijczyków broni□□ wÄ□wozu do ko□□ca. Po□□wiÄ□cenie Leonidasa i jego wojowników da□□o czas reszcie □żo□□nierzy na wycofanie siÄ□.

NastÄ□pnego dnia od rana
zwiedzali□□my ju□ż Ateny. Najpierw oglÄ□dali□□my stadion olimpijski. Jego historia
jest bardzo ciekawa. Pierwsze nowo□żytne Igrzyska Olimpijskie odby□□y siÄ□ w 1896
roku w Atenach, na stadionie Panatenajskim,
jedynym na □□wiecie stadionie zbudowanym w ca□□o□□ci z bia□□ego marmuru. Zbudowany
w tym miejscu zosta□□ w latach 330–329 p.n.e. na wielkie igrzyska Panate□□skie.
Pó□□niej, od 140 do 144 n.e. zosta□□ przebudowany do formy, którÄ□ odnaleziono
podczas wykopalisk w 1870. Móg□□ wówczas pomie□□ciÄ□ do 80 000 widzów (!).
Aktualnie stadion czÄ□sto jest miejscem wa□żnych wydarze□□ kulturalnych.

Podczas przejazdu przez miasto
autokarem pani przewodnik pokazywa□□a nam szereg historycznych i obecnych
budowli. Zatrzymali□□my siÄ□ pod budynkiem parlamentu, gdzie mieli□□my okazjÄ□
podziwiaÄ□ uroczystÄ□ zmianÄ□ warty i choÄ□ widzia□□em podobne uroczysto□□ci w wielu
krajach Europy, to ta w Atenach by□□a czym□□ zjawiskowym , niepowtarzalnym. Ewzoni to grecka
reprezentacyjna
formacja wojskowa. NajczÄ□□□ciej mianem tym okre□□lano oddzia□□y elitarnej piechoty
lekkiej albo górskiej. Obecnie ewzonami okre□□la siÄ□ □żo□□nierzy s□□u□żÄ□cych w
Gwardii Prezydenckiej. Ceremonia zmiany warty na placu prowadzona wed□□ug
sztywnych regu□□, z musztrÄ□ na pograniczu patosu i groteski, odbywa siÄ□ o
pe□□nych godzinach, przez ca□□Ä□ dobÄ□ w kilku reprezentacyjnych miejscach stolicy
Grecji.

Wzgórze Akropolu widaÄ chyba ze
wszystkich zakÄtków Aten. ByÅo ono
ufortyfikowanym wzgórzem, na którym juÅ¼ w czasach mykeÅskich zbudowano
cytadelÄ. W okresie póÅºniejszym Akropol staÅ siÄ miejscem kultu. Å»adne wiÄtynie
zbudowane w okresie archaicznym zostaÅy zniszczone podczas wojen perskich (480
p.n.e.). Kompleks najpiÄkniejszych ÅwiÄtyÅ Akropolu powstaÅ w V w. p.n.e. (a dokÅadnie
rozpoczÄto odbudowÄ w 448 roku p.n.e.) z inicjatywy Peryklesa. Do zgromadzonych
tu, najwspanialszych pomników architektury greckiej naleÅ¼Ä: wejÅcie na Akropol czyli Propyleje,
Partenon –
sÅynie jako najpiÄkniejsza ÅwiÄtynia
wzniesiona w porzÄdku doryckim, zbudowana
w 447–432 p.n.e., na czeÅÄ bogini Ateny,
patronki miasta. Erechtejon wzniesiono w latach 421-405 p.n.e. Jest to
ÅwiÄtynia zbudowana w porzÄdku joÅskim
na czeÅÄ bohatera Erechteusza, poÅwiÄcona Posejdonowi i Atenie. Natomiast najwspanialszymi

budowlami,
ulokowanymi na pó□□nocnym zboczu Akropolu sÄ□: Teatr Dionizosa i Odeon Heroda
Attyka. Te budowle stojÄ□ do dzi□□. Mo□żna
ich „prawie” dotknÄ□Ä□. Od lat trwa przy nich renowacja. Grecy nie chcÄ□ ich
rekonstruowaÄ□, natomiast dokonujÄ□ renowacji z autentycznych materia□□ów (kolumn, posÄ□gów
i
innych) znalezionych obok zburzonych niegdy□□ □□wiÄ□ty□□. BÄ□dÄ□c w tym miejscu
„czuje” siÄ□ historiÄ□ i zastanawiamy siÄ□ nad tym , jak wielkÄ□ by□□a my□□l
architektoniczna prawie 2500 lat wstecz.

Byli□□my te□ż na wzgórzu le□żÄ□cym tu□ż
obok szczytu Akropolu, to Areopag. W
staro□żytnych Atenach istnia□□a tam najwy□ższa rada z□□o□żona z by□□ych archontów. Byli to
najwy□ższi urzÄ□dnicy wybierani na jeden
rok. Od oko□□o po□□. VI w. p.n.e. wybierano kolegium 9 archontów, pó□□niej
dodano im jeszcze dziesiÄ□tego urzÄ□dnika oraz sekretarza. Kierowali oni sprawami
administracyjnymi,
wojskowo□□ciÄ□, sÄ□downictwem. Po zako□□czeniu swojego okresu urzÄ□dowania
wchodzili oni automatycznie i do□żywotnio w sk□□ad areopagu. To w tym miejscu □□w.
Pawe□□ z Tarsu wyg□□asza□□ swoje kazanie do ate□□czyków.

Grecja to nie tylko zapierajÄ□ce
dech w piersiach zabytki staro□żytno□□ci, ale równie□ż s□□oneczne pla□że, kuszÄ□ce
tawerny, oliwne gaje i pogodnie
nastawieni, lubiÄ□cy siÄ□ bawiÄ□ mieszka□□cy. Tak i my odwiedzili□□my bardzo znanÄ□
tawernÄ□ w Atenach, gdzie dla turystów zorganizowano folklorystyczny wieczór grecki. Kogo tam nie
by□□o: byli Hindusi, Japo□□czycy, Kanadyjczycy, W□□osi, Niemcy, i wiele innych
narodowo□□ci. My zajmowali□□my miejsca na balkonie, co niestety nie sprzyja□□o
dobremu wykonywaniu zdjÄ□Ä□. By□□y wystÄ□py tanecznego zespo□□u folklorystycznego,
dwie piosenkarki □□piewa□□y piosenki w ró□żnych jÄ□zykach. Za□□piewa□□y pod koniec wystÄ□pów i
po polsku, a
nasza grupa szybko podchwyci□□a □□piew i bawi□□a siÄ□ razem z nimi. CzÄ□□□Ä□ osób
posz□□a oczywi□□cie ta□□czyÄ□ na scenÄ□. Koniec wystÄ□pów by□□ zupe□□nie zdominowany
przez naszÄ□ grupÄ□.

Ciekawie by□□o zobaczyÄ□ s□□ynny kana□□ koryncki. □□Ä□czy on Morze Egejskie (Zatoka Saro□□ska) z Morzem
Jo□□skim (Zatoka Koryncka). Kana□□ ten przecina Przesmyk Koryncki, oddzielajÄ□c tym samym pó□□wysep Peloponez od g□□ównej czÄ□□□ci Grecji, czyniÄ□c go faktycznie wyspÄ□. DziÄ□ki niemu statki mogÄ□ zaoszczÄ□dziÄ□ ponad 200 mil morskich podró□y, którÄ□ musia□□yby odbyÄ□ wokó□□ Peloponezu. Jego szeroko□□Ä□ sprawia, □e jest on zbyt wÄ□ski dla nowoczesnych du□ych jednostek. Jego wymiary to: d□□ugo□□Ä□: 6343 m, szeroko□□Ä□: 24,6 m (na poziome morza) , szeroko□□Ä□:
21 m (na dnie kana□□u) , g□□Ä□boko□□Ä□:
8 m (od lustra wody do dna).

Byli□□my te□ż w miejscowo□□ci

Epidavros, gdzie zwiedzali□□my m.in. teatr wybudowany ok. 330roku p.n.e. i jest najwiÄ□kszym z zachowanych teatrów antycznych. Widownia mie□□ci ponad 12 tysiÄ□cy widzów. Teatr cechuje siÄ□ doskona□□Ä□ akustykÄ□, wskutek czego szept, czy szelest na scenie s□□ychaÄ□ nawet w najbardziej oddalonym rzÄ□dzie. Widownia teatru zachowa□□a siÄ□ w dobrym stanie, g□□ównie dlatego, □że a□ do XIX w. by□□a ona przykryta warstwÄ□ ziemi. Nadal sÄ□ tu wystawiane dramaty staro□ytnych greckich dramaturgów.

JadÄ□c do miejscowo□□ci Tolo (gdzie mieli□□my dwa noclegi), odwiedzili□□my te□ piÄ□kne miasteczko Napflio. Objechali□□my je pojazdem wycieczkowym w formie kolejki z trzema wagonikami. Najciekawszym obiektem jest tam twierdza po□□o□ona na wzgórzu. Spacerowali□□my wÄ□skimi, malowniczymi uliczkami odwiedzajÄ□c ma□□e kafejki. W Tolo mieli□□my dzie□□ odpoczynku. CzÄ□□Ä□ grupy spÄ□dzi□□a go na pla□y, a pozostali pop□□ynÄ□li statkiem na wyspy Hydra (Idra) oraz Spetses. By□□a to ca□□odniowa wyprawa. Szczególnie podoba□□a nam siÄ□ wyspa Hydra. Po□□o□one w ma□□ej zatoczce miasteczko by□□o jakie□□ takie bajkowe. Charakterystyczna dla wyspy jest doskonale zachowana XIX wieczna i wcze□□niejsza zabudowa. Na wyspie jest niewiele dróg, gdy□ obowiÄ□zuje □□ci□□le przestrzegany zakaz u□ywania pojazdów mechanicznych, a nawet rowerów. Du□ym zaskoczeniem by□□ fakt, i□ ca□□y transport na wyspie odbywa siÄ□ przy pomocy mu□□ów i osio□□ków. PrzepiÄ□kny by□□ spacer wÄ□skimi uliczkami wspinajÄ□cymi siÄ□ po do□□Ä□ stromych zboczach, a uliczki by□□y pe□□ne kamiennych schodów, które mog□□y pokonaÄ□ tylko w/w zwierzÄ□ta. Nie brakowa□□o te□ tak charakterystycznych dla Grecji uliczek, gdzie domy by□□y bia□□e, niebieskie okiennice z mnóstwem kolorowych kwiatów. Widoki z pewnej wysoko□□ci na port i niebieskie morze by□□y przepiÄ□kne.

Pobyt na drugiej z wysp Spetses ju□ź
nie by□□ a□ź tak□ atrakcj□. Je□□dzi□□y tam ca□□e „tabuny” motocykli i samochodów,
wsz□dzie te□ź by□□o czu□ spaliny. Nie mniej jednak wycieczka na wyspy by□□a wspania□□a i chyba nikt z osób, które tam pop□□yn□□□□y nie □a□□owa□□ swojej decyzji.

Ostatnim etapem naszego pobytu w
Grecji by□□o miasto Patras w zachodniej cz□□□□ci p□□wyspu Peloponez. To trzecie co do wielko□□ci miasto Grecji. Posiada ono równie□ź du□ży port morski, sk□d m.in. promy p□□ywaj□ do W□□och. To z tego
miejsca mieli□□my pop□□yn□□ du□żym promem pasa□żerskim do Ankony w □□rodkowych W□□oszech.

Najpierw jednak zwiedzili□□my miasto.
G□□ównym zabytkiem jest monumentalna, neobizantyjska bazylika archikatedralna □□w. Andrzeja. Wed□□ug przekazów historycznych aposto□□ Andrzej przyby□□ do Patras celem nauczania nauki Jezusa.

Wcze□□niej jako pierwszy g□□osi□□

EwangeliÄ□ w Bizancjum, a nastÄ□pnie w miastach Azji Mniejszej, Tracji, Scytii, Grecji, Abchazji i na wybrzeÅ¼ach Morza Czarnego. Za swe nauki apostoÅ□ Andrzej zostaÅ□ aresztowany i skazany na Å□mierÄ□ mÄ□czeÅ□skÄ□ poprzez ukrzyÅ¼owanie gÅ□owÄ□ w dóÅ□. Dokonano tego w greckim Patras, wedÅ□ug różnych Å□ródeÅ□, w 62, 65 lub 70 roku. RozpiÄ□to go na krzyÅ¼u majÄ□cym kształt litery X. Jest to pierwsza litera sÅ□owa „Chrystus” w jÄ□zyku greckim od Χριστς (Pomazaniec). KrzyÅ¼ zostaÅ□ póÅ□niej nazwany krzyÅ¼em Å□wiÄ□tego Andrzeja. M. In. jest on patronem podróÅ¼nych, a krzyÅ¼ Å□w. Andrzeja jest ustawiany w wielu krajach jako znak drogowy przed torami kolejowymi. W bazylice w Patras przechowywane sÄ□ relikwie Å□w. Andrzeja tj. jego gÅ□owa oraz szczÄ□tki krzyÅ¼a.

Po zwiedzeniu bazyliki mieli□□my
czas wolny, aby samodzielnie zwiedziÄ□ miejscowo□□Ä□. W oczy rzuca□□y nam siÄ□
grupki □żebrzÄ□cych, prawdopodobnie Syryjczyków, którzy koczowali obok portu
czekajÄ□c na okazjÄ□ przep□□yniÄ□cia do W□□och.

Pó□□niej przeszli□□my kontrolÄ□ granicznÄ□ przed wej□□ciem na prom. TrochÄ□
czasu zajÄ□□□o nam wyszukanie kabin (mieszkali□□my na VIII piÄ□trze promu) i
mogli□□my podziwiaÄ□ Patras z górnego pok□□adu promu (XI piÄ□tro!). Widoki by□□y
wspania□□e. Ca□□o□□Ä□ podró□ży przebieg□□a bez □żadnych problemów. Morze by□□o do□□Ä□
spokojne, podziwiali□□my mijane wyspy i
wysepki, zwiedzali□□my prom, by□□o tam kilka sklepów, kawiarni i basen na
ostatnim piÄ□trze (bez wody, niestety!). Kilka osób wieczorem posz□□o na
dyskotekÄ□, inni spÄ□dzili wieczór na górnym pok□□adzie. Zauwa□żyli□□my, □że na
promie przebywa□□o kilkana□□cie osób emigrantów
z Syrii i Afryki. CzÄ□□□Ä□ z nich ukrywa□□a siÄ□ w przeró□żnych zakÄ□tkach promu, ale
byli i tacy, którzy pozawijani w □□piwory spali na górnym pok□□adzie.
Zastanawiali□□my siÄ□ jak oni na prom siÄ□ dostali i czy majÄ□ bilety…

Po 21 godzinnej podró□y dop□□yn□li□□my
do Ankony w □□rodkowych W□□oszech. Z promu zeszli□□my jako jedni z pierwszych i mieli□□my okazj□ obserwowa□ (w oczekiwaniu na nasz autokar) prac□ s□□u□b policyjnych, którzy do□□□ szczelnie otoczyli zej□□cie z promu i kontrolowali niektórych podró□nych oraz zje□d□ aj□ce samochody.
Nie zauwa□yli□□my, aby ktokolwiek z emigrantów p□□yn□cych promem zszed□□ na l□d.

Przejazd przez W□□ochy nie by□□ zbyt
ciekawy, poniewa□ rozszala□□a si□ ogromna burza. La□□o tak mocno, □e autokar musia□□ si□ w pewnym miejscu zatrzyma□ i przeczeka□ ulew□. Nocowali□□my w okolicach Werony. Rano nast□pnego dnia ruszyli□□my w ostatni etap naszej podró□y do Rymania. Jechali□□my przez Austri□ i Niemcy podziwiaj□c po drodze za□□nie□one szczyty Alp.

Wiele miejsc, które widzieli□□my nie zosta□□o tu opisanych, trudno pisaÄ□ o wszystkim, wybra□□em, mam nadziejÄ□, te najciekawsze.

W drodze powrotnej dyskutowano, czy
warto by□□o odbywaÄ□ tak dalekÄ□ podró□□ autokarem? Przejechali□□my ok. 6 tys.
kilometrów, jechali□□my przez 10 pa□□stw, widzieli□□my mnóstwo ciekawych miejsc,
zwiedzili□□my Budapeszt i szereg miejscowo□□ci w Grecji. Warto by□□o (!) i ju□□
czekamy na propozycje, gdzie pojedziemy w nastÄ□pnym roku. Nie zabrak□□o
podziÄ□kowa□□ z naszej strony dla naszych kierowców, panów Adama i Bartka, którzy tak bezpiecznie
nas
wie□□li oraz dla pilota p. Jarka, który
przekazywa□□ nam ogromnÄ□ ilo□□Ä□ informacji nie tylko o Budapeszcie i Grecji, ale
równie□□ o wszystkich innych pa□□stwach, przez które jechali□□my.

{gallery}Podroze/Grecja{/gallery}

Zdj: Jola i Tadeusz Dach